

Czy korekta już za nami?

Komentarz z 12.02.2013r.

Bartłomiej Cendecki

Najbardziej nurtującym obecnie inwestorów pytaniem jest zapewne kwestia, czy ostatnie spadki na naszych i zagranicznych indeksach giełdowych to jedynie korekta w dłuższym ruchu wzrostowym czy może odwrócenie pozytywnych tendencji rynkowych. Zarówno optymiści jak i pesymiści mają swoje twarde argumenty. Pesymiści stwierdziliby, iż wzrosty na rynkach to jedynie efekt bezprecedensowych działań banków centralnych – zerowych stóp procentowych oraz ogromnych dodruków środków pieniężnych. Wskazaliby na pewno również na fakt, iż obecne poziomy indeksu amerykańskiego S&P500 (powrót do szczytów z lat 2000 i 2007) mogą się okazać bardzo trudnym do pokonania oporem. Na naszym rodzimym rynku pewnym wyzwaniem może być również wysoki udział akcji w portfelach OFE. Po ostatnich transakcjach sprzedaży PKO BP i Pekao S.A. można zakładać, iż udział ten obecnie oscyluje w granicach 37-38%. Jest to historycznie jeden z najwyższych poziomów. Wprawdzie limit maksymalny został podniesiony do 47,5%, jednakże fundusze emerytalne mogą mieć obawy przed dalszym zwiększaniem ekspozycji na rynek akcji w krótszym terminie. Dane makroekonomiczne płynące z naszej gospodarki również nie rozpieszczają inwestorów – widoczne jest w nich spowolnienie gospodarcze w naszym kraju. Stopa bezrobocia przekroczyła 14%.

Z kolei optymiści powiedzieliby, że najważniejszą dewizą inwestycyjną jest trzymanie się obecnego trendu, a takim bez wątpienia jest ostatnia hossa na rynkach akcji. Wskazaliby również, iż warto spojrzeć także na ciągle stosunkowo niewysokie wyceny spółek giełdowych oraz coraz niższy poziom oprocentowania depozytów bankowych (coraz częściej oprocentowanie depozytów spada poniżej 5%, co historycznie było pewnym punktem zapalnym dla oszczędzających). Dodatkowo styczeń był kolejnym miesiącem napływów do funduszy akcji, a styczniowe stopy zwrotu dużej części funduszu obligacyjnych były po raz pierwszy od bardzo długiego czasu na minusie. Wydaje mi się, iż argumenty optymistów są bardziej strukturalne i długoterminowo mogą ciągle być kluczowymi argumentami za dalszymi zwyżkami.

Przed nami debiut PHN – będzie to kolejny test dla rynku – wysoka nadsubskrypcja wskazuje na duży optymizm i wysokie oczekiwania inwestorów co do tego debiutu. W projekcie nowego budżetu unijnego na lata 2014-2020 Polska ma otrzymać o 4,5 miliarda euro więcej, niż w obecnej perspektywie finansowej – wygląda to na dobrą informację dla polskiej branży budowlanej.

Autor jest Zarządzającym Funduszami w Quercus TFI S.A. i licencjonowanym doradcą inwestycyjnym oraz maklerem papierów wartościowych.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno – informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawno - podatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 14 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)